

Restrukturyzacja małych gospodarstw

Autor: Mariusz Drożdż

Data: 26 marca 2019



Rok temu po kilkuletniej przerwie właściciele małych gospodarstw mogli ubiegać się o finansowe wsparcie z ARiMR-u. W tym roku znów można skorzystać z pomocy na „Restrukturyzację małych gospodarstw”. Nabór trwa na starych zasadach.



fot. Mariusz Drożdż

Jolanta Bińczycka, naczelniczka Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Opolu

Jolanta Bińczycka, naczelniczka Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Opolu: – **O pomoc mogą ubiegać się rolnicy bądź też małżonkowie rolników, którzy prowadzą działalność rolniczą w celach zarobkowych, którzy są ubezpieczeni co najmniej dwa miesiące poprzedzające miesiąc złożenia wniosków KRUS, a w okresie dwunastu miesięcy poprzedzających miesiąc złożenia wniosku nie prowadzili działalności gospodarczej wpisanej do rejestru, czyli do CEDIGU-u. Ponadto dochodowość ich gospodarstwa rolnego w roku bazowym nie może przekraczać 10 tys euro. Takie osoby muszą nam też wykazać, że w wyniku realizacji inwestycji ta dochodowość podniesie się do tego poziomu – minimum 10 tys. euro, i o co najmniej 20 procent w stosunku do roku bazowego.**

Wysoka bezzwrotna premia

Rolnik, który zdecyduje się na rozwój swojego małego gospodarstwa, może uzyskać na ten cel 60 tys. zł bezzwrotnej premii. Będzie ona wypłacana w dwóch ratach: 80 proc. wypłaconych w pierwszej racie należy przeznaczyć na zakup środków trwałych wykazanych w biznesplanie. Katalog inwestycji, na które można przeznaczyć otrzymane pieniądze, jest szeroki. **Obejmuje m.in. budowę lub modernizację budynków, zakup nowych maszyn i urządzeń, sprzętu komputerowego i oprogramowania. Premię można zainwestować w sady i plantacje wieloletnie, można kupić grunty rolne, a nawet stado podstawowe zwierząt hodowlanych.**



fot. Mariusz Drożdż

Leszek Fornal, członek zarządu Izby Rolniczej w Opolu

Warto korzystać ze wsparcia

Leszek Fornal, członek zarządu Izby Rolniczej w Opolu: – *Jeśli jest jakiś pieniądź, który można wykorzystać na wsi, na usługi czy inne tego typu różne rzeczy, to trzeba go wykorzystać, bo żyć z samego rolnictwa jest naprawdę ciężko. Przy rozhuśtanym rynku zboża, mięsa, mleka trzeba*

szukać dodatkowych źródeł dochodu, żeby ta wieś żyła i żeby rolnictwo też przy okazji się opłacało.

Każdy wniosek jest punktowany. O kolejności przysługiwania pomocy decyduje suma uzyskanych punktów. Można je uzyskać m.in. docelową wielkość ekonomiczną gospodarstwa – im większa, tym więcej punktów, deklarowane działania proekologiczne, kompleksowość biznesplanu. Na dodatkowe punkty może także liczyć młody rolnik, czyli taki, który w dniu złożenia wniosku ma nie więcej niż 40 lat. **Wnioski o przyznanie płatności można składać do 29 marca w oddziałach regionalnych ARiMR.**



fot. Mariusz Drożdż

Mariusz Potoczak, rolnik z Przetęku

Można to zrobić osobiście, za pośrednictwem upoważnionej osoby lub wysłać rejestrowaną przesyłką nadaną w placówce Poczty Polskiej. Zainteresowanie nie jest duże, bo trudno spełnić kryteria dochodowości.

Nierealne kryteria?



Dariusz Kiesiński, rolnik z Janowa

Mariusz Potoczak, rolnik z Przełęku: – *Z żadnego programu nie skorzystam. Na restrukturyzację [moje gospodarstwo – przyp. red.] jest za duże, a na resztę jest za małe.*

Dariusz Kiesiński, rolnik z Janowa, dodaje: – *Znowu mam za dużo hektarów. Musiałbym się czegoś pozbyć, żeby cokolwiek dostać. Nie wiem, dla kogo to jest robione. Tak samo program dla młodego rolnika: przekraczam 40 lat i nadaję się do piachu. A przecież muszę pracować. Nic się nie należy po czterdziestce. Trochę to dla mnie dziwne.*

Wsparcie finansowane jest z budżetu Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020. Pracownicy Agencji informują, że planowana jest zmiana przepisów, więc kolejne nabory powinny być przeprowadzone na bardziej korzystnych zasadach.